

Pytanie: Mógł pan opowiedzieć o tym co działo się w lipcu 1943r.

de Schuster

Odpowiedź: W lipcu 1943r. wieś Stichowice była ogoło-
zona w naszym okręgu. Pano randa i maria revido.
właśc. mieszkania. Z mieszkań zabierano uzi-
erzen i kobiety; brano ich do lasu, zabierano
bratani do ziemi; i pytano co to są czy to są
bandyci. Stąd następnym pojedynko zabierano
prywatnie do stodoły; strzelano w ty głąb.
To było w murach wsi. Do jednej stodoły,
w Stichowice spalano wacem 15 osób i
muciono granat. Wyrzucił się spaleni.
Ludzi spalono w tej stodołach około 60 osób.

Pytanie: Czy z domów zabierano jakie rzeczy?

Odpowiedź: Tak, zabierano jakie rzeczy.

Pierwszego dnia wymordowano wsiaków,
a obliczeni wywieziono do Niemiec.

Od wieczoru spalono w Holku budynki.
W jednym budynku spalono 12 osób.

Pytanie: Czy, kiedyś wyprośli, gdzie ich prowadzili?

Odpowiedź: Pierwszego dnia wyproszano z mieszkań
do sąsiedztwa; wywieziono w stronę Sudol-
niowa do Kielc.

Pytanie: To to zostali pierwszego dnia w wsi?

Odpowiedź: Ci ludzie stali, którzy nie wymordowali.

Pytanie: A następny dzień?

Odpowiedź: Ten kto był żywy, komuś zostali zamuco-
wani, gdyż partyzanci za krynale partyz.

Pytanie: ^{Nawile} Czy przed tym byli ^{tu} zapadli?

Odpowiedź: Na 3 tygodnie przed tym byli.

Pytanie: Co było przyczyną tych represji pierwszego
dnia?

Odpowiedź: Wszyscy partyzanci, którzy przechodzili
się po wsi. Niemcy porozobili nas

o kontakty z bandytami. A przecież była grupa
na wieś grupa partyzantów, to ludzie uważali ich
dalej poijwieni, bo przecież nie nie miało się
do gwałtu.

Pras: Fromy opowiedzieć o drugim dniu.

Drugiego dnia to było w 13 lipca 1943r.

Po napadzie na pociąg w naszym sąlecie
było strasznie dużo toru kolejowego a wczes-
nym rankiem wycofali się partyzanci.

Początek z gwałtem rządzono, obcięta
włas i wymordowali wszystkich, nie było
nie było. W tym dniu zginęła moja córka
i sowa. Ja ocalałam, bo wygnano
innym.

Pras: Czy wieś była spalona?

Ja: Cała, w całym jednym niemowlę skory.
Pras skąd na dużo wymordowano około
300 osób. (40 osób wywieziono).

Pras: Czy granaty były wrzucane do chłup?

Ja: Był to, piętnego dnia wrzucono do stadła.

Pras: Jacy to byli bandyci? Jaki daleko byli
postawieni?

Ja: Postawieni stąd mi byli.

Pras: Dużo było tych bandyci?

Ja: Piętnego dnia około 2,000, w drugiego dnia
ponieważ wąski.

Pras: A czy tego dnia spalano firmę i ma-
szynę?

Ja: Spalano władcy na Drucio polu dom
niechciały z własności został zamordowany
w rowie pod lasem.

Pras: Czy par maszyn stała w Mielunowie?

Ja: Przed wojną maszynami w Radości, a w ok-
re okupacji nie ponadtem do pracy
i wyrobieniem tych w Mielunowie.

Drob: Czy pan nie myśli, może tam egzysto i gozob?
Su: More.

~~1576~~

109

Puow: Czy osk: wy nie pytania?

Osk: Pytania mi mam. Proszę o rozwolnienie
na stronie wyjasnienia.

Puow: Proszę.

Osk: Mnie jest zwany tyko jedyn wyprawde
pod nazwą u Mielusowie. Jedną z maszyn -
obrotowa mi u szolowego szolowego przy-
moż p. Prokurator datona i ^{gdy} pro pracytani
uwoż pronychowa simadonytów re o
i innych wyprawkach spalewa wi mi
wiem, p. Prokurator datona ponseoliat
mi one szole mi olowiedzione.
W związku z tym proszę o du puszczanie
olowodu re simadonów p. Prokuratora
datony, p. adm. Siti praka i szolowego szolowego.

Puow: Postanowienie u tej mierni rapadnie
u toke porzedzenia szolowego.